

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

## REPUBLIKA

ROK XVII.

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 9-go CZERWCA 1939 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 157

## Krwawe starcia w Czechach

Wachmistrz żandarmerii niemieckiej zastrzelony. — Masowe aresztowania i surowe represje wobec ludności czeskiej

PRAGA, 8 czerwca.

(PAT). Dziś w nocy doszło do KŁADNIE W WIELKIM OŚRODKU PRZEMYSŁU GÓRNICZO-HUTNICZEGO, DO KRWAWEGO STARCIA, w wyniku którego wachmistrz niemieckiej żandarmerii wojskowej, Knidst, został zastrzelony, a jedna osoba ciężko ranna. W związku z tym kilkadziesiąt osób aresztowano.

PRAGA, 8 czerwca.

(PAT) W związku z krwawym incydentem w Kladnie, w wyniku którego wachmistrz niemieckiej żandarmerii Knidst został zastrzelony, protektor Neurath wydał ostre zarządzenia obowiązujące w całym powiecie kladnieńskim. Z natychmiastową wykonalnością zostało zarządzono

ROZBROJENIE I ZAWIESZENIE W URZĘDOWANIU CZESKIEGO KORPUSU POLICJI.

Burmistrz m. Kladna oraz wszystkich członków rady miejskiej zwolniono NA MIEJSCE ICH POWOLANO NIE-

MIECKI KOMITET RZADZĄCY. Wszystkie szkoły, teatry, kina i lokale publiczne zostały zamknięte.

W godzinach od 20 do 6-ej wszystkie bramy i okna muszą być zamknięte. W razie niezastosowania się do tych za-

rzędzeń żołnierze niemieccy będą strzelali do okien.

Organizowanie jakichkolwiek zgromadzeń pod gołym niebem jest zakazane. Ponadto protektor Neurath ostrzega, że o ile „sprawca czynu” nie zostanie ujęty do godz. 20-tej 9 bm.

ZARZĄDZI DALSZE REPRESJE.

PARYŻ, 8 czerwca.

Z Pragi donoszą o aresztowaniu syna prof. Sekaniny, b. nac. redaktora pisma „Narodni Politika”.

Prof. Sekaniny otrzymał w ub. tygodniu przesyłkę, w której znajdowało się ubranie jego syna, zegarek i wieczne pióro. Do przesyłki była dołączona kartka od Gestapo, z której wynikało, że „syn prof. Sekaniny nie będzie już więcej potrzebował tych rzeczy”.

## Czy Schuschnigg nie żyje?

Sensacyjne pogłoski w Paryżu

PARYŻ, 8 czerwca.

Rozeszła się tu pogłoska, na podstawie informacji pisma „Ort”, że żona ostatniego kanclerza Austrii, Schuschnigga, otrzymała zawiadomienie, iż z mężem nie będzie się mogła zobaczyć, gdyż kanclerz Schuschnigg nie będzie jej już potrzebował.

Wyciągają stąd wniosek, że Schuschnigg nie żyje. Syn b. kanclerza przebywa, jak dawniej, w Wiedniu.

## Angielska para królewska w St. Zjednoczonych

Uroczyste powitanie w Waszyngtonie przez prezydenta Roosevelta. — 10 tysięcy marynarzy czuwa nad porządkiem

Niagara Falls, 8 czerwca

(Pat) Po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych król angielski stanął na ziemi amerykańskiej. Kiedy POCIĄG KRÓLEWSKI PRZYBYŁ Z KANADY

o godz. 2.40 (czas europejski), parę monarcha powitał ambasador brytyjski Sir Ronald Lindsey, który przedstawił królowi i królowej sekretarza stanu Cordella Hulla. Amerykańskiemu sekretarzowi stanu towarzyszyli członkowie stowarzyszenia amerykańskiego wchodzą również adiutanci, mianowani przez prezydenta Roosevelta, którzy będą towarzyszyli królowi w podróży jego po Stanach. Dworzec był przybrany barwami brytyjskimi i amerykańskimi. Na peronie ustawiła się kompania honorowa pułku gwardii. Pociąg stał na stacji zaledwie 19 minut.

O godz. 2.59 udał się w dalszą drogę do Waszyngtonu. Władze bezpieczeństwa wobec olbrzymiego napływu ludności, pragnąc powitać króla, przedsięwzięły wszelkie środki ostrożności. Na przestrzeni 10 km. dzielącej granicę kanadyjską od dworca w Niagara Falls wzdłuż toru ustawiono 8.000 żołnierzy.

W chwili gdy pociąg królewski MINAŁ GRANICĘ AMERYKAŃSKĄ, rozległa się salwa 21 strzałów armatnich.

Do Buffalo pociąg królewski przybył o godz. 4-ej.

Król i królowa na krótką chwilę ukazali się na platformie wagonu obserwacyjnego.

Do Waszyngtonu król Jerzy i królowa Elżbieta przybywają około godz. 11 rano (czas lokalny). Dwie olbrzymie lokomotywy z wielką szybkością prowadzą pociąg królewski ku stolicy Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 8 czerwca

(Pat) Pociąg królewski zatrzymał się na dworcu Union Station na krótko przed południem.

PARĘ KRÓLEWSKĄ POWITAŁ PREZYDENT ROOSEVELT I PANI ROOSEVELT

Z dworca orszak królewski wypełniony przez tłumy ulicami odbył dwumilową drogę do Białego Domu wśród nieustających owacyj i entuzjastycznych okrzyków. Piękna pogoda jeszcze bardziej podniosła przepych dekoracyj ulicznych i radość tłumów.

Salon recepcyjny na dworcu był przybrany żywymi kwiatami, podłogi były pokryte niebieskim dywanem. Na dworcu i przed dworcem straż honorową pełnili żołnierze i marynarze w ga-

lowych mundurach. Wszystkie sklepy zostały zamknięte na cały dzień, miasto ma wygląd świąteczny.

Popołudniu para królewska bierze udział w Garden Party w ambasadzie brytyjskiej. Na przyjęciu tym w imieniu półtora miliona amerykańskich skautów zostanie królowi ofiarowany naszyjnik z zębów rekina wraz z bergaminem zawierającym słowa powitania.

W salonie recepcyjnym parę królewską powitał prezydent i jego małżonka serdecznym uściśnieniem dłoni.

Speaker radio, opisujący uroczystość na dworcu powiedział, iż spotkanie króla i prezydenta czyniło wrażenie spotkania dwóch dawnych przyjaciół. Prezydent uśmiechał się serdecznie trzymając rękę króla. Ambasador Lindsey przedstawił następnie królowej panią Roosevelt.

Król w uniformie admirała usiadł w samochodzie po prawej ręce prezydenta. W drugim samochodzie zajęła miejsce królowa wraz z panią Roosevelt.

W okolicy dworca i na ulicach, którymi przejeżdżał orszak królewski porządek utrzymywało 10 tysięcy marynarzy i strzelców marynarki oraz 1200 policjantów.

EXPRESS

WIECZORNY

podaje o godz. 12 w południe

najnowsze

wiadomości

polityczne

Po przybyciu do Białego Domu król i królowa powitani zostali przez szelw zagranicznych placówek dyplomatycznych, akredytowanych w Waszyngtonie, zebranych w sali przyjęć. Król Jerzy w odpowiedzi na powitanie zwrócił się w języku angielskim do zebranych dyplomatów z krótkim przemówieniem, następnie zaś przemówiła po francusku królowa Elżbieta.

Po zakończeniu uroczystości nowitany para królewska spożyła śniadanie w ścisłym gronie w towarzystwie prezydenta i pani Roosevelt.

## Rola prof. Burckhardta w Gdańsku

Nie ma on prawa podejmować się mediacji. — Odpowiedź na interpelację w Izbie Gmin

Londyn, 8 czerwca

(Pat) W Izbie Gmin wniesiono interpelację w sprawie powodów ciągłej nieobecności w Gdańsku Wysokiego Komisarza Ligi oraz w sprawie obowiązków, jakie dr. Burckhardt obecnie spełnia.

Odpowiadając parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler powołał się na odpowiedź udzieloną Izbie dnia 25 maja w tej sprawie i dodał, że Wysoki Komisarz powrócił do Gdańska 28 maja.

Gdy wobec tej odpowiedzi poseł li-

beralny Mender wysunął pewne propozycje co do możliwości usiłowań mediacji ze strony komisarza Burckhardta, wiceminister Butler oświadczył, że wszelka próba mediacji wykraczała poza kompetencje Wysokiego Komisarza.

## Sledztwo w sprawie katastrofy „Tetis”

Londyn, 8 czerwca.

(PAT) Premier Chamberlain oznajmił w Izbie Gmin jaki będzie skład komisji prowadzącej dochodzenie w sprawie katastrofy łodzi podwodnej „Tetis”.



# Pakt anglo-polski będzie wkrótce podpisany

Minął okres niszczenia niepodległości państw europejskich. — Gdyby Niemcy rozpętały wojnę, nie ma wątpliwości co do jej wyniku

## Expose Halifaxa o polityce Anglii

Londyn, 8 czerwca.

(PAT). W Izbie Lordów odbyła się dziś popołudniu debata na temat polityki zagranicznej, w toku której dłuższe expose wygłosił lord Halifax.

Lord Halifax oświadczył m. in., że w rokowaniach, jakie W. Brytania prowadzi obecnie z wieloma krajami, rząd brytyjski stara się uwzględnić specjalną sytuację, w jakiej znajduje się każdy z tych krajów. Mówca zaznaczył, że nie może obecnie udzielić Izbie szczegółowych informacji o stanie obecnie odbywających się rozmów. Zbyt daleko posunięta jest praca, zmierzająca do uzyskania przedwczesnych informacji stawia W. Brytanię w niekorzystnej sytuacji w porównaniu z krajami, które nie korzystają z dobrodziejstw wolnych instytucji, nawołując z tego względu parlament do cierpliwości i umiarkowania, lord Halifax poruszył następnie niektóre sprawy, związane z rokowaniami z poszczególnymi krajami.

Co się tyczy Polski, Izba Gmin przypomina sobie — mówił lord Halifax — deklarację, złożoną przez premiera na temat porozumienia osiągniętego z polskim ministrem spr. zagr. dn. 6 kwietnia. Na mocy tej deklaracji, gawranca udzielona przez rząd J. K. Mości Polsce została zmieniona na wzajemną, aż do czasu zawarcia stałego układu między oboma krajami. Lord Halifax wyraził nadzieję, że ten stały układ będzie w niedługim czasie zawarty.

Gwarancje brytyjskie, udzielone Rumunii i Grecji miały formę jednostronną i nie wymagają obecnie żadnej dalszej ich definicji.

Przechodząc z kolei do rokowań z Rosją sowiecką lord Halifax podkreślił, że pozostają jeszcze do rozwiązania jedna lub dwie trudności, z których główną jest sytuacja państw bałtyckich, rząd brytyjski — stwierdził lord Halifax — nie uważa za słuszne narzucanie gwarancji krajom, które ich nie pragną.

Lord Halifax przeszedł następnie do ogólnych obserwacji na temat sytuacji, podkreślając, że akcja rządu brytyjskiego w ciągu ostatnich kilku tygodni wyrażała znamienne odstępstwo od dotychczasowej polityki zagranicznej W. Brytanii. Polityka brytyjska, wydaje się nam Anglikom — oświadczył lord Halifax — prostolinijna i wyraźna, nie jest jednak rzeczą niemożliwą do wyobrażenia, że wobec stale wpaływających w Niemcym doktryn o stosowaniu przez W. Brytanię polityki okrażania, może się Niemcom wydawać, że polityka brytyjska polega na dążeniu do zablokowania wszystkich niemieckich aspiracji politycznych i ekonomicznych.

Rząd brytyjski — stwierdził dalej lord Halifax — zgóry nie przekreśla Niemcami, należy jednak pamiętać, iż Niemcy pogwałcili szereg poczynionych przez siebie deklaracji po okupacji Nadrenii, po Anschlussie Austrii i po włączeniu Ziemi Sudeckich do Niemiec. Akty te zadały cios zaufaniu i wartości zobowiązań w stosunkach międzynarodowych.

Lord Halifax wspominał następnie o wyrazach współczucia, przesłanych królowi Jerzemu przez kanclerza Hitlera i panią „Thetis” i dodał, że kondolencje te mogłyby świadczyć o wspólnych uczuciach humanitarnych między narodami. Lord Halifax wyraził na tej podstawie nadzieję, iż nie jest wykluczona możliwość, że trwałość pokoju nie będzie zagrożona. W. Brytania i Francja oraz rozumieniu nie popelnia nigdy aktu agresji, ani też nie podejmują usiłowań podważania niepodległości i bezpieczeństwa jakiegokolwiek innego państwa.

**ALE MINAŁ TEN DZIEŃ, GDY NIEPODLEGŁOŚĆ PAŃSTW EUROPEJSKICH MOGŁA BYĆ ZNISZCZONA JEDNOSTRONNĄ AKCJĄ.**

jasną jest rzeczą, dodał lord Halifax, że wszelkie tego rodzaju usiłowania spotykają się z stanowczym sprzeciwem.

Rząd J. K. Mości pragnie zbadać zagadnienia ekonomiczne zarówno Niemiec, jak i wszystkich krajów Europy.

Co się tyczy możliwości międzynarodowej konferencji, którą sugerowano jako drogę rozwiązania, lord Halifax wyraził wątpliwości, czy tego rodzaju konferencja otworzy drogę do poprawy, gdyby zaś konferencja miała się nie udać, to może to jedynie pogorszyć i tak trudną już sytuację.

W dalszym ciągu lord Halifax stwierdził, że nie wszystkie roszczenia Niemiec nadają się do rozważania przy okrągłym stole i jednocześnie podkreślił, że W. Brytania byłaby zadowolona, gdyby w przyszłości choć niektóre problemy mogły być rozwiązane drogą rokowań.

Mówiąc o możliwościach wydobycia się z panującej od szeregu miesięcy atmosfery niepewności i obaw, mówca powiedział, iż przede wszystkim po obu stronach musiałoby powstać przekonanie, że dane słowo będzie dochowane. W świecie musi być przywrócone zaufanie do przyrzeczeń i danych słów.

Lord Halifax  
**NIE PODZIELA POGLADU, IŻ WOJNA JEST NIEUNIKNIOMA.**

Istnieją naprawdę skomplikowane zagadnienia, które mogą łatwo do niej doprowadzić i istnieją osobistości, w których mocy leży przyspieszenie konfliktu. Własny ich jednak sąd co do istoty ryzyka może ich zawieść, jak również co do celu i uczuć tych, przeciwko którym ewentualnie wystąpią. Gdyby kiedykolwiek doszło do starcia — stwierdził lord Halifax — to nie można mieć żadnej wątpliwości co do ostatecznego wyniku, niezależnie od tego jakimi byłyby zmienne koleje wojny lub czasu trwania walki.

W zakończeniu lord Halifax wyraził nadzieję, że poczucie odpowiedzialności powstrzyma tych, którzy ulec by mogli pokusie zaryzykowania wojny od wejścia na tę drogę.

## Echa katastrofy pod Pruszkowem

Tragedia rodziny Steinhagenów. — Zgon maszynisty pociągu. — Dziś przywrócony będzie normalny ruch na dworcu w Warszawie

Warszawa, 8 czerwca.

Donosiliśmy wczoraj o straszej katastrofie kolejowej pod Pruszkowem, która pociągnęła za sobą szereg ofiar w ludziach.

W dniu wczorajszym wszystkich rannych o godz. 4 przewieziono do Warszawy i umieszczono w Instytucie Chirurgii Urazowej.

Wśród rannych znajdował się również maszynista pociągu Aleksander Opolski, który w dniu dzisiejszym zmarł.

Stan zdrowia pozostałych rannych aczkolwiek poważny, nie budzi jednak obaw. Na miejscu tragicznego wypadku władze śledczo-sądowe prowadzą w dalszym ciągu energiczne dochodzenia. Uprzątnięcie zawałonych torów trwało przez cały dzień środy i noc.

W katastrofie pod Pruszkowem zginął m. in. 40-letni śp. Adolf Steinhagen z 11-letnim Krzysztofem. Jechali oni w wagonie restauracyjnym. Śmierć zaskoczyła ich w czasie obiadu przy stole.

Zona przemysłowca, p. Julja Steinhagenowa, która siedziała również przy stole, cudem ocalała.

Śp. Adolf Steinhagen był jednym z głównych akcjonariuszów, członkiem rady nadzorczej wielkiej fabryki papieru i celulozy pod firmą Steinhagen i Sängner. Był on z zawodu rolnikiem i mieszkał stale w majątku rodzinnym Małusy Wielkie pod Częstochową. Śp. Adolf Steinhagen, niezwykle ceniony za równo w sferach ziemiańskich, jak i przemysłowych, był przez dłuższy czas prezesem Związku Ziemian okręgu częstochowskiego.

Warszawa, 8 czerwca.

(PAT). Normalny ruch odjazdowy i przyjazdowy na Dworcu Głównym w Warszawie przywrócony zostaje z dn. 9 czerwca o godz. 4.30. Począwszy od godz. 4.30 na Dworcu Głównym przychodzić będą i odchodzić z Dworca Głównego wszystkie pociągi przewidziane w rozkładzie jazdy obowiązującym od dn. 15 maja br.

Zawieszono zostają narazie jedynie pociągi elektryczne odchodzące do Pruszkowa o godz. 6.48, 7.20, 7.48, 15.32, 17.04 i 21. 18 oraz przychodzące z Pruszkowa o godz. 7.34, 7.50, 8.50, 9.18, 17.14 i 18.06.



## GEN. GAMELIN-NACZELNYM WODZEM armii francuskiej. — Generalissimus francuski odbył naradę z premierem Chamberlainem

Paryż, 8 czerwca.

(PAT) Nowowydany dekret z mocą ustawy o najwyższych stopniach wojskowych stwarza obok dotychczas istniejących stopni generała brygady i dywizji jeszcze stopnie generała korpusu i generała armii. Odpowiada temu w marynarce stopień kontradmirała, wiceadmirała, eskadry i admirała, oraz w lotnictwie generała brygady lotniczej, gen. dywizji lotniczej, gen. korpusu lotniczego i generała armii lotniczej. Jako odznaki 2, 3, 4 i 5 gwiazdek.

Stopień marszałka Francji posiadający 2 przedstawicieli z czasów wielkiej wojny, oraz stopień admirała Francji nie posiadający przedstawiciela, zostaną utrzymane.

Trzech szefów sztabów głównych gen. Gamelin, gen. armii lotniczej Vuillemin i admirał Carlan, otrzymują tytuły naczelnych dowódców armii lądowej, powietrznej i morskiej. Gen. Gamelin, jako szef sztabu głównego obrony narodowej, otrzyma ponadto tytuł Naczelnego Wodza, oraz jako odznakę 6 gwiazdek.

Ważną okoliczność stanowi fakt, że gen. Gamelin, który w przyszłym roku osiągnie granicę wieku jako naczelny dowódca armii lądowej, będzie musiał na tym stanowisku być zastąpiony, zachowa jednak swe funkcje Naczelnego Wodza obrony narodowej, jako nieobcięte przepisami o granicy wieku. Opinię francuską z zadowoleniem podkreśla ta okoliczność, że Francja nie pozbawi się usług człowieka, którego wysokie kwalifikacje osobiste predestynują na to odpowiedzialne stanowisko.

Londyn, 8 czerwca.

(PAT) Gen. Gamelin, który w dniu wczorajszym bawił w obozie ćwiczebny wojsk brytyjskich w Aldershot jako gość dowódcy tamtejszego korpusu gen. Billa, asystował w godzinach wieczornych przy wielkim widowisku wojskowym zorganizowanym na cześć gościa francuskiego przez żołnierzy oddziałów stacjonowanych obecnie w obozie. Po zakończeniu widowiska gen. Gamelin przyjął defiladę oddziałów wojskowych.

Dziś przed południem gen. Gamelin w towarzystwie lorda Gorta orzylety był w Izbie Gmin przez premiera Chamberlaina.

## „W razie potrzeby będziemy strzelać razem”

Oświadczenie min. Hore Belisha na bankiecie na cześć Gamelina

Londyn, 8 czerwca.

(PAT) Gen. Gamelin podejmowany był dziś wieczorem bankietem wydanym na jego cześć przez rząd brytyjski w hotelu Carlton. W czasie bankietu minister wojny Hore Belisha wygłosił w języku francuskim przemówienie, w którym podniósł wartość armii francuskiej oraz zasługi gen. Gamelin.

Minister zapowiedział ponadto wyjazd specjalnej delegacji armii brytyjskiej do Paryża w dniu święta narodowego Francji 14 lipca. Kończąc swój

toast min. Hore Belisha nawiązując do historycznego zdania z okresu wojen napoleońskich oświadczył: „W minionej epoce bardziej ożywionej duchem romantyzmu niż obecna, przodkowie nasi pozdrawiając na placu boju nasze oddziały wojsk, mówili: „Panowie Angliści strzelajcie pierwsi”. (Messieurs les Anglais tirez les premiers). Dziś nie ma już mowy o tym, kto z nas będzie strzelał pierwszy, natomiast w razie potrzeby strzelać będziemy razem”.







# Kusociński ustanowił nowy rekord Polski

## po wspaniałej walce z elitą biegaczy fińskich w Helsinkach

### Znakomita forma mistrza olimpijskiego

Helsinki, 8 czerwca

W Helsinkach na stadionie olimpijskim wobec 10 tysięcy widzów odbył się w czwartek sensacyjny pojedynek na 5000 m. pomiędzy Januszem Kusocińskim i elitą biegaczy fińskich.

Początkowo prowadził Kusociński, dopiero na 1000 m. przed metą Pekuri finiszował, wysuwając się na pierwsze miejsce i zostawiając za sobą wszystkich zawodników, aż o 100 m.

Kusociński usiłuje dobiec przeciwnika i odległość pomiędzy nim a Pekurim wciął maleje.

Na 500 m. przed metą Tuominen atakuje Polaka i stara się go minąć, ale Kusociński atak odpiera.

Na ostatnich stu metrach tempo biegu stało się fantastyczne. Pekuri nie daje sobie jednak wydrzeć zwycięstwa i kończy pierwszy bieg w czasie 14:25,6 sekund.

Jest to rekord życiowy Pekurego i

najlepszy wynik osiągnięty na świecie w obecnym sezonie.

Gorąco oklaskiwany Kusociński kończy bieg jako drugi w wspaniałym czasie 14:29,8 sekund, ustanawiając nowy rekord Polski.

Trzeci z kolei Tuominen osiągnął czas 14:30,2 przed Jaervinenem.

Stadion był dekorowany polskimi flagami narodowymi, a publiczność przytłumiała Kusocińskiego niezwykle serdecznie.

# Gedania wystąpiła z niemieckiego związku

## Powodem decyzji było systematyczne ograniczanie praw klubu polskiego

GDAŃSK, 8 czerwca.

Jedyny polski klub sportowy w Gdańsku „Gedania”, wystąpił z niemieckiego związku sportowego.

Powodem tej decyzji było systematyczne ograniczanie praw klubu polskiego, a także stopniowe przekształcanie związku w organizację partyjną o wy-

rażnych tendencjach totalistycznych.

Gedania odgrywa w życiu sportowym Gdańska poważną rolę, dysponując bardzo dobrym zespołem piłkarskim, który zajmował stale jedno z czołowych miejsc w mistrzostwach ligowych.

Poza przynależnością dotychczasową

do niemieckiego związku sportowego, niektóre sekcje Gedanii należą już od dawna do państwowych związków polskich. I tu mają one już dobrze zapisaną kartę. Z tych sekcji na czoło wybiła się świetna przed kilku laty drużyna pięciarska, obecnie już nieco słabsza.

## Porażka waterpolistów EKS w meczu mistrzowskim z TP Giszowiec

W Giszowcu został rozegrany pierwszy w tym sezonie mecz waterpolowy o mistrzostwo ligi państwowej między mistrzem Polski TPG a b. mistrzem EKS z Katowic. Zwyciężyła zastrzeżenie drużyna TPG w stosunku 5:1. Gospodarze wystąpili bez najlepszego zawodnika Jędryska, któremu Polski Związek Pływacki zakazał brania udziału w zawodach waterpolowych, ponieważ należy on do pływackiej kadry olimpijskiej i istnieje obawa, że waterpolo mogłoby obniżyć jego formę.

W pierwszej połowie TPG bez wysiłku zdobywa 5 bramek: przez Hardta 2, inż. Madeja, Kulawika i Holara po jednej. Po przerwie TPG opada z sił i pozwala strzelić sobie jedną bramkę przez Kamerta.

Sędziował b. dobrze p. Przybyła z Katowic. Zainteresowanie meczem — duże.

# RUCH — WISŁA 1:0 (0:0)

## Jedyny mecz ligowy w kraju

Kraków, 8 czerwca.

Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem mecz dwóch najsilniejszych zespołów ligowych zgromadził na boisku Wisły około 7 tysięcy widzów.

Niestety gra obu zespołów zawiodła oczekiwania publiczności. Rozczarował szczególnie Ruch, po którym spodziewano się znacznie więcej.

W drużynie śląskiej na specjalne wyróżnienie zasługuje Brom w bramce, bohater dzisiejszego meczu oraz Gemza na obronie. Ta dwójka uchroniła drużynę od utraty paru bramek, bowiem był okres w drugiej połowie, że Wisła nie schodziła z pola widzenia przeciwnika.

W drużynie krakowskiej b. dobrze grała linia pomocy, atak niezły w polu

przeszył brakiem celności w strzałach. W pierwszej połowie atakuje początkowo Ruch. Obaj skrzydłowi drużyny mistrza Ligi stwarzają niebezpieczne sytuacje pod bramką przeciwnika, lecz bez końcowego efektu.

Powoli gra wyrównuje się. Mimo groźnych sytuacji podbramkowych żadnej ze stron nie udaje się zdobyć bramki.

Po zmianie pól Artur ma w piątym momencie wspaniałą okazję zdobycia bramki, lecz w decydującym momencie Brom rzuca mu się pod nogi.

Artur ma jeszcze dwie wspaniałe okazje niewykorzystane.

Wisła atakuje teraz energicznie, lecz Brom broni wspaniale. W 31 minucie Gemza oddaje daleką „flankę” do Szemilasa, który pragnie zastopować piłkę, lecz Wilimowski jest szybszy od niego, ucieka z piłką do tyłu i z dalekiej odległości strzela pięknie w róg, uzyskując jedyną bramkę dnia.

Ruch gra od tej chwili defenzywnie i utrzymuje wynik do końca.

Sędziował p. Lange z Łodzi.

## Program olimpiady w Helsinkach

został ostatecznie ustalony przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski

London, 8 czerwca

We czwartek na dorocznej sesji międzynarodowego komitetu olimpijskiego omawiano program letnich i zimowych igrzysk olimpijskich 1940 roku.

W programie igrzysk zimowych w St. Moritz postanowiono uwzględnić za wody kobiece w jeździe szybkiej na lodzie.

Ostateczny program letnich igrzysk w Helsinkach obejmie zawody: bokserkie, szermiercze, piłki nożnej, podnoszenie ciężarów, kajaki, pięciobój nowoczesny, kolarstwo, hippikę, zapasnictwo, wioślarstwo, strzelanie, pływanie oraz gimnastykę panów.

Poszczególne członkowie MKOL zgłaszali propozycje o włączenie do programu olimpijskiego turniejów: piłki ręcznej, hokeja ziemnego, koszykówki oraz gimnastyki pań.

Wskutek zdecydowanego protestu delegatów Finlandii wszystkie te wnioski zostały odrzucone.

Międzynarodowy komitet olimpijski nie mógł w tej sprawie wyrzucić presji na fińskich organizatorów igrzysk w roku 1940, gdyż Finowie — po zerzeczeniu się Japonii — podjęli się organizacji igrzysk tylko pod tym warunkiem, że program olimpijski zostanie ograniczony.

## Węgrzy zamiast Włochów gośćmi chorzowskiego AKS-u

Katowice, 8 czerwca

AKS otrzymał od czołowej drużyny Węgier Ferencvarosi z Budapesztu ofertę na rozegranie meczu w Polsce. Klub węgierski proponuje b. dogodne warunki, to też AKS postanowił z propozycji tej skorzystać. Węgrzy zamierzają rozegrać w Polsce kilka meczów w czasie od 16 do 31 lipca br.

Projekt sprowadzenia przez AKS włoskiego zespołu Lazio z Pioli upadł z uwagi na wygórowane żądania Włochów, którzy za jeden mecz żądają ponad 800 dolarów.

## Włochy pokonały Węgry a Pragę zwycięża Berlin

Budapeszt, 8 czerwca

W czwartek odbył się w Budapeszcie międzypaństwowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Włoch i Węgier. Zwyciężyły Włochy 3:1 (1:0)

Praga, 8 czerwca

W czwartek odbył się w Pradze wobec 25 tysięcy widzów międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Berlina i Pragi. Zwyciężyła reprezentacja Pragi w stosunku 2:0 (1:0) Obie bramki dla Czechów zdobył Vytlačil.

Stan tabeli przedstawia się do meczu czwartkowym następująco:

	gier.	pkt.	st. br.
2) Wisła	8	10:6	17:15
1) Ruch	9	14:4	38:10
3) Pogoń	1	9:5	16:13
4) Warta	7	8:6	19:10
5) Cracovia	7	8:6	10:16
6) A. K. S.	7	7:7	17:12
7) Garbarnia	8	7:9	14:20
8) Warszawianka	6	4:8	11:17
9) Union Touring	7	3:11	9:31
10) Polonia	6	2:10	8:16

## Mecz z Litwą odbędzie się w październiku

Kowno, 8 czerwca  
Osiągnięto ostatecznie porozumienie w sprawie terminu i miejsca meczu piłkarskiego Polska — Litwa.  
Spotkanie odbędzie się w Kownie w dniu 1 października br.

## Twórcz pazuje po kontuzji doznanej na meczu ze Szwajcarią

Warszawa, 8 czerwca

Kontuzjowany na meczu Polska — Szwajcaria obrońca poznańskiej Warty, Twórcz, przebywa obecnie w klinice chirurgii urazowej w Warszawie.

Stwierdzono u niego zerwane ścięgno środkowe w kolanie tak, że kontuzja okazała się ostatecznie mniej groźna, niż przypuszczano.

Twórcz będzie operowany w tych dniach, a po dwutygodniowym pobycie w klinice wyjedzie do Poznania. Przepuszczalnie na jesieni ukaże się on na boisku.

## Półfinały mistrzostw piłkarskich juniorów

W półfinałowych zawodach juniorów padły wczoraj dwa dalsze wyniki. ŁKS w rewanżowym spotkaniu zremisował z Przybyłowianką ze Zgierza 2:2 (1:0).

Bramki dla gości uzyskali: Witkowski, Sidor i Zdunek. Sędzia p. Rakowiecki.

Union Touring uległ PTC 0:1 (0:1), grając z trzema rezerwowymi m. in. bez Jankowskiego. Rewanżowe spotkanie Union-Touring z P. T. C. odbędzie się w Pabianicach w nadchodzącą niedzielę. Chwilowo do finału zakwalifikował się ŁKS.



